

## PROBLEMY I DYSKUSJE

*Adam Pol*  
Gliwice

### GEORG WALDEMAR STROBEL (1923–2010). JEGO RECEPCJA WINCENTEGO POŁA. PRZYSZYNEK SELEKTYWNY DO STOSUNKÓW NIEMIECKO-POLSKICH DRUGIEJ POŁOWY XX WIEKU

Wincenty Pol ist eine Symbolperson  
sowohl für die deutsch-polnische Symbiose  
wie für Assimilationskraft  
polnischen Nation und Kultur  
(Georg W. Strobel, 1997)<sup>1</sup>

Uwarunkowanie tekstu tkwi w jego tytule odnoszącym się do Wincentego Pola (1807–1872)<sup>2</sup>, poety, geografą, etnografą, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, powstańca 1831 r., oddziaływującego, i to pioniersko, w wielu dziedzinach kultury i nauki<sup>3</sup>, znanego w zasadzie tylko w Polsce<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> G. W. Strobel, *Das Potsdamer Abkommen und die Sowjetisierung Polens. Das deutsche Syndrom und seine Instrumentalisierung*, „Zeitschrift für Politik. Organ der Hochschulen für Politik”, München, Jg. 44, 1997, nr 2.

<sup>2</sup> J. Hanik, J. Rosnowska, *Wincenty Pol*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 27, 1982, z. 113, s. 255–263. Odniesienie do tego biogramu: A. Pol, *Addenda do geograficznego życiorysu Wincentego Pola*, „Czasopismo Geograficzne” 1986, t. 57, z. 1, s. 119–128; idem, *Nieco uzupełnień do biogramu Wincentego Pola*, „Studia Historyczne” 1987, t. 30, z. 1, s. 131–138; idem, *O miejsce Wincentego Pola w historii etnologii (kompilacyjny splot ocen i wątków tematycznych)*, Lublin 2009.

<sup>3</sup> L. Siemieński, *Wincenty Pol i jego poetyczne utwory*, Kraków 1873; A. Tyszyński, *Poezje Wincentego Pola*, w: *Wizerunki polskie. Zbiór szkiców literackich*, Warszawa 1875; W. Spasowicz, *Wincenty Pol jako poeta*, Lwów 1881; M. Janion, *Wstęp*, w: *Wincenty Pol. Wybór poezji*, Wrocław 1963; M. Mann, *Wincenty Pol. Studium biograficzno-krytyczne*, t. 1–2, Kraków 1904–1906; W. Szafer, *Zasługi Wincentego Pola dla geografii roślin*, Kraków 1916; S. Niemcówna, *Wincenty Pol jako geograf*, Kraków 1923; H. Barycz, *Wincenty Pol jako profesor na Uniwersytecie Jagiellońskim*, Kraków 1949; K. Zawistowicz-Adamska, *Wincenty Pol – badacz kultury ludowej*, Warszawa 1966; J. Babicz, *Wincenty Pol*, w: *Dziewięć wieków geografii polskiej. Wybór*

Georg Waldemar Strobel, filolog, historyk, politolog<sup>5</sup>, publikując w drugiej połowie XX w. swe prace po polsku, ale przede wszystkim w języku niemieckim, a nawet angielskim, osiągnął nieporównywalnie większy zasięg recepcyjny. Geneza i zapoczątkowanie jego kariery naukowej wywodzi się od zajęcia się osobą Wincentego Pola, obrania go za przedmiot swych studiów, wynikających z nich poszukiwań i rezultatów badań, a w końcu od wykreowania jako postaci symbolicznej dla symbiozy polsko-niemieckiej<sup>6</sup>. Artykuł niniejszy koncentruje się na tym właśnie aspekcie. Jest próbą zarysowania wycinkowego zagadnienia doprowadzającego Georga W. Strobela dalszymi kwerendami do znacznie ogólniejszego problemu, tj. okresu 1831–1834, zwanego Polenfreundschaft<sup>7</sup>, dziejowo wyjątkowego, w którym przelotnie aktywny udział wzięli także Wincenty Pol.

Powyższa korelacja sprawia, że Georg W. Strobel wpisuje się w mniej lub więcej znaczącym stopniu w szereg nie tak znowu licznych badaczy tego zagadnienia<sup>8</sup>. Tych kilkadziesiąt nazwisk, mających czasem śladowe znacze-

---

*geografowie polscy*, Warszawa 1967; Z. Fedorowicz, *Wincenty Pol jako fizjograf*, w: *Zarys rozwoju fizjografii Polski ze szczególnym uwzględnieniem faunistyki*, Wrocław 1963; T. Chrostowski, *Wincenty Pol – hippologiem*, „Nowości Weterynaryjne” 1975, nr 1; J. Olszak, *O Wincentym Polu – nie tylko poecie*, „Roczniki Przemyskie” 1967, t. 11; A. Abramowicz, *Wincenty Pol i Władysław Syrokomla jako archeologowie*, w: *Podróżnicy po przeszłości. Szkice z dziejów archeologii*, „Acta Archeologica” 1970, nr 18, s. 42–63; J. Rąb, *Wzajemne powiązania Wincentego Pola z duchowieństwem (biograficzne rozeznanie zagadnienia)*, Iwonicz 1982; W. Bieńkowski, *Wincenty Pol wobec problemów książki*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej”, t. 44, s. 203–215; F. Nowak, *Aptekarski ród Ziętkiewiczów i jego związki z Wincentym Polem*, „Farmacja Polska” 1980, t. 36, z. 9; J. Kolbuszewski, *Kresy*, Wrocław 1996; A. Pol, *Górnictwo i przemysł w oczach poety romantyzmu*, „Wiadomości Górnicze” 1995, nr 1; idem, *Śląsk w retrospektywie 200-lecia urodzin i 160-lecia znanej podróży „dyszlem i parą” Wincentego Pola*, Lublin 2008.

<sup>4</sup> Z bardziej obszernych biogramów, ale przestarzałych: C. Wurzbach, *Pol Vincenz*, w: *Biographisches Lexicon des Kaiserthums Oesterreich enthaltend die Lebensskizzen der denkwürdigen Personen, welche seit 1750 in den oesterreichischen Kronlaender geboren wurden oder darin gesetzt und gewirkt haben*, Tl. 23, Wien 1872, s. 49–55; G. W. Strobel również go przytacza. Minibiogram J. Babicz, *Wincenty Pol 1807–1872*, „Geographers. B. Biobibliographical Studies”, Vol. 2, s. 93–95 (z portretem), Mansel 1978.

<sup>5</sup> Można zaryzykować tezę, iż G. W. Strobel, zapoznając się dość dokładnie z całą niemal spuścizną (na pewno drukowaną, ale i rękopiśmienną) Wincentego Pola przez studia nad: *Pieśnią o ziemi naszej* (1843); *Północnym Wschodem Europy* (1851); *Historycznym obszarem Polski* (1869) znalazł quasi-analogię do regionów niemieckich, inspirującą go geopolitycznie do zajęcia się politologią do końca życia.

<sup>6</sup> Por. przyp. 1.

<sup>7</sup> Polenfreunde, Polenfreundschaft, Polenfreunde-Vereine itp. nazwy.

<sup>8</sup> Badacze w zależności od posiadanych źródeł różnie ustalają i podają ich liczbę. Są to np.: Franciszek Antoni Adam Poll v. Pollenburg (1801–1826), poeta niemiecko-polski, dziennikarz (PSB, t. 27, z. 2, s. 327–328); Leopold Neumann (1811–1888), profesor prawa Uniwersytetu Wiedeńskiego, poseł, dostojnik austriacki, pomógł poecie uzyskać profesurę na UJ; Karl v. Holtei (1798–1880), poeta niemiecki, spotykał się z Wincentym Polem 1832/33; Friedrich Brockhaus (1800–1865), księgarz lipski, członek komitetu Polenfreunde, przyczynił się do nadania Wincentowi Polowi członkostwa niemieckiego towarzystwa naukowego; Richard Otto Spazier (1803–1854), polonofil, publicysta, literat, historyk powstania listopadowego, któremu Wincenty Pol udostępnił swe rękopiśmienne prace; Wojciech Cybulski (1808–1867), towarzysz broni, prezydent poezji Wincentego Pola w swych wykładach sławistyki na Uniwersytecie w Berlinie i Wrocławiu; Franz Krieg v. Hochfelder (1776–1856), galicyjski dostojnik ożeniony z Polką,

nie w życiu Wincentego Pola, jest zasygnalizowaniem, a nie rozwinięciem problemu wartego osobnej monografii, którą tylko częściowo zrealizował Georg W. Strobel (1956)<sup>9</sup>. W dalszym ciągu swej działalności, bliżej tu nie rozpatrywanej, Strobel stał się znawcą stosunków niemiecko-polskich, uczestnikiem, referentem i dyskutantem kilku sesji, sympozjów i konferencji<sup>10</sup>. Zaskakującą quasi-analogię ujęcia stosunków polsko-niemieckich w aspekcie mitologii można odnaleźć u Strobla i Waldemara Łysiaka<sup>11</sup>.

gubernator Galicji 1831–1848, stykał się z Wincentym Polem (*Rozmowa z Kriegiem*); August v. Platten (1796–1836), poeta niemiecki, którego spotkanie i twórczość miały przyczynić się do napisania *Pieśni o ziemi naszej*; Karl Ernst v. Baer (1792–1876), prorektor Uniwersytetu Królewieckiego popierający immatrykulację Wincentego Pola na Albertynie; Peter v. Bohlen (1796–1840), profesor w Królewcu, inicjator wydania *Volkslieder aus Polen* (1833) Wincentego Pola, który mu je dedykował; Karl Ritter (1779–1859), geograf niemiecki, wzorzec, potem przedmiot krytyki Wincentego Pola, podobnie jak Aleksander v. Humboldt (1769–1859), który pomimo krytyki nigdy nie przestał być idolem, a nawet ideałem Wincentego Pola; Alfred Knorr (Knorre), niemiecki artysta malarz o nieustalonych dotąd danych biograficznych, autorytet, mentor i dyskutant spraw malarstwa i artystycznych poglądów Wincentego Pola 1832/33; Tomasz Franciszek Bratranek (1815–1892), profesor językoznawstwa i literatury niemieckiej UJ, biograf, popularyzator i tłumacz prac Wincentego Pola; Leon hr. Thun u. Hohenstein v. Tetschen (1811–1888), dostojnik austriacki, popierający profesurę na UJ Wincentego Pola (1849); Konstanty Wurzbach (1811–1893), popularyzator sylwetek Małopolski (Galicji); Józef Mehoffer (1796–1844), dziennikarz, typograf, statystyk, współpracował z Franciszkiem A. i Wincentym Polem; Aleksander Reisinger (Rissingner), zasłużony lwowski działacz, dyrektor Akademii Handlu i Techniki współpracujący z Wincentym Polem; Wilibald Gottlieb Besser (1784–1842), botanik, dyrektor Ogródu Botanicznego w Krzemieńcu, siostrzeniec dyrektora Ogródu Botanicznego w Krakowie, pierwotkowo biografowany (1844) przez Wincentego Pola; Richard Roepell (1802–1893), polonofil, liberał, dziejopis Polski, ponad pół wieku profesor Uniwersytetu we Wrocławiu kontaktujący się z Wincentym Polem (1847), podobnie jak Gustaw Stenzler (1792–1854); Franz Serafin hr. Stadion v. Tormhausen (1803–1853), gubernator Galicji 1847–1849, proponował Wincentemu Polowi redakcję „Gazety Lwowskiej”; Karl v. Wegnern, kanclerz pruski chcący pozyskać (1832) Wincentego Pola do dyplomacji; Ludwik Uhland (1787–1862), niemiecki poeta, poznany w 1832 r., którego twórczością Wincenty Pol się zachwycił; Karol Estreicher (1827–1908), twórca słynnej bibliografii i najsumienniejszy biograf młodości Wincentego Pola; Ludwig Kurtzman (1835–1895), polonofil, literaturoznawca, tłumacz *Pieśni o ziemi naszej* (1869); Henryk Nitschmann (1826–1905), polonofil uwzględniający w swych pracach Wincentego Pola; Fryderyk Wilhelm Schubert (1790–1868), profesor Uniwersytetu w Królewcu, popierał usiłowania studiowania Wincentego Pola na Albertynie; Leopold Sacher-Masoch v. Kronenthal (†1895), dostojnik galicyjski, kolekcjoner, badacz, współpracownik, ale i oszczerca Wincentego Pola; Jan Püman (Hans Max), niemiecki tłumacz wierszy Wincentego Pola (1878); Ferdynand Albin Pax (1853–1942), Ślązak podkreślający (1920) wkład Wincentego Pola do poznania Śląska; Gothilf Kohn (1844–1919), wydawca lwowski relacjonujący niemieckie związki Wincentego Pola; Wojciech Kętrzyński (1838–1918), historyk, wydawca, tłumacz na niemiecki *Pieśni o ziemi naszej* (1871), dedykowanych Wincentemu Polowi; Karl Kaisig (1875–1935), gliwicki bibliograf, zarejestrował relację śląską Wincentego Pola (1927), „Zeszyty Gliwickie” 2002; Zenon Sleszyński (†1938), adwokat warszawski, zwolennik zbliżenia niemiecko-polskiego, „Zeszyty Gliwickie” 1993 i in.

<sup>9</sup> G. W. Strobel, *Wincenty Pol und seine Beziehungen zu Persönlichkeiten und Gesellschaften des deutschen geistigen Lebens*, Zeitschrift für Slavische Philologie 1956, vol. 25, nr 3.

<sup>10</sup> Zajmując się Wincentym Polem – obieżyświatem stał się G. W. Strobel sam obieżyświatem: 1991 Polska dwukrotnie; 1991, 1992 Floryda, USA, Kanada; 1992 Warszawa; 1994 Rugia, Szczecin, Lublin; 1995 Izrael, Lublin, Gdańsk, Drezno; 1996 Warszawa, Mądralin, Kraków; 1997 różne wyjazdy; 2000 Szczecin, Lublin; 2001 różne wyjazdy.

<sup>11</sup> G. W. Strobel, *Das Potsdamer Abkommen*, op. cit., s. 159 (por. przyp. 1); W. Łysiak, *Mit niemiecko-polskiego partnerstwa*, w: *Mitologia świata bez klamek*, Warszawa 2008; T. Cegielski, *Sentymentalny kaprys czy polityczna przyjaźń*, „Mówią Wieki” 1985, nr 5.

Georg W. Strobel urodził się w styczniu 1923 r. w Łodzi<sup>12</sup> w rodzinie polsko-niemieckiej. Jego ojciec był Niemcem o bawarskich korzeniach, a matką zaś Polką, która do końca życia nie nauczyła się niemieckiego; jej bracia zginęli w niemieckich obozach (Mauthausen–Gusen, Dachau), zaś ona sama – z rąk zdemoralizowanych osób, chcących zawładnąć jej mieszkaniem<sup>13</sup>. Do gimnazjum uczęszczał w Łodzi; w mieście tym poznał Karola Dedeciusa, później dyrektora Deutsches Polen–Institut w Darmstadt<sup>14</sup>. Wtedy zapoznał się z twórczością Adama Mickiewicza, Juliana Tuwima, Kornela Ujejskiego, Wincentego Pola, a wyjątki z ich wierszy umiał na pamięć. Naukę uniwersytecką podjął we Lwowie. Po napadzie na Sowiety przyszło płacić haracz „bycia Niemcem”. W tej wojnie został ciężko ranny i wzięty do niewoli, wyleczony przez lekarzy rosyjskich, uznany za niezdolnego do ciężkiej pracy, zwolniony z niewoli, dostał się do obozu przesiedleńców w Schleswig–Holstein<sup>15</sup>. Tam się ożenił i podjął studia doktoranckie na Uniwersytecie Kilońskim.

Doszliśmy do sedna wyboru tematu jego dysertacji filologicznej, dotyczącej Wincentego Pola. W swych wynurzeniach chętnie roztrząsał ów wybór. Zajął się tym tematem z powodów prywatnych, osobistych, kojarząc podobieństwo pochodzenia i losów Pola ze swoimi (rodzina, wychowanie, stopniowe przechodzenie w inny krąg kulturowy). Zafascynowały go też w miarę przeprowadzanych kwerend i studiów bezkompromisowość, bardzo barwne i ciężkie życie poety<sup>16</sup>. Zaważył emocjonalnie adekwatny do jego losów refleksyjny utwór poety *Młodemu na drogę życia*<sup>17</sup>. Powstało imponujące ob-

<sup>12</sup> Środowisko swej młodości najpełniej oddał G. W. Strobel w opracowaniu *Industriemetropole zwischen Osten und Okzident. Eine Hommage an die Vielvoelkerstadt Lodz*, w: *Deutsch-polnische Ansichten für Literatur und Kultur*, 1993 (1992). Interesująca, dotycząca Łodzi i Wincentego Pola, jest przypisywana mu *Pogadanka przy miodzie* (znalezisko Jana Orłowskiego). *Poezja Wincentego Pola w nielegalnym obiegu w zaborze rosyjskim* w książce zbiorowej *Wincentego Pola fascynacje literaturą i krajobrazem*, pod red. T. Piersiaka, A. Timofiejewa, Lublin 2010. Niemniej ciekawa jest supozycyjna zbieżność (Łódź, imiona) znanego francuskiego krytyka Waldemara Georga (1893–1970), alias Waldemara Jerzego Jarocińskiego, biografowanego przez Annę Wierzbicką.

<sup>13</sup> List G. W. Strobla z 16 lipca 1996 r.

<sup>14</sup> Por. przyp. 13. K. Dedecius nie wymienia w swych wspomnieniach ani Georga W. Strobla, ani Wincentego Pola; por. przypisy 75 i 97.

<sup>15</sup> Por. przyp. 13.

<sup>16</sup> Por. ibidem.

<sup>17</sup> Dowodzi to dogłębnego poznania twórczości Wincentego Pola. Utworu tego brak w dziesięciotomowym, zbiorowym wydaniu jego *Dzieł*; napisany został w Krakowie 7 grudnia 1853 r., a opublikowany dopiero w 1892 r. Wart przytoczenia obrazującego ówczesny stan psychiki G. W. Strobla.

W księdze pamiętek najpierwsza to karta  
Pierwszy krok na świat, pierwsza w życiu droga  
Więc furta życia stoi już otwarta  
Lecz się nie puszczaj na ten świat bez Boga.  
Są ciężkie chwile w tem życiu tułaczem,  
Gdzie człek o sobie ostać się nie może  
I gdzie się nie ma zgoła oprzeć na czem,

szernością, zawartością i wkładem pracy dzieło (maszynopis A4) w dwu grzybach woluminach, którego dwa egzemplarze (z autorską dedykacją) znajdują się w „Księgozbiorniku im. Genowefy Pol”<sup>18</sup> w Dworcu Wincentego Pola, Oddział Muzeum Lubelskiego<sup>19</sup>. Dzieło swe zatytułował *Wincenty Pol. Sein Leben und sein Werk*, Kiel 1955. Dodatkowo określił swą dysertację jako do-tychczas znany dorobek (życia poety), wzbogacony o odnalezione dokumenty i autografy świadczące o niepolskim pochodzeniu poety<sup>20</sup>. Praca doktorska Georga W. Strobla zawierała m.in. szczegółowe kalendarium. Gdyby ją wydrukowano, byłoby to pierwsze kalendarium polskiego poety<sup>21</sup>. Nie ogłoszono – mimo przyjętej procedury – drukiem tej dysertacji, nawet nie ustalono promotora, być może był to Max Vasmer, który rok później opublikował w „Zeitschrift für Slavische Philologie” relację o Wincentym Polu i jego stosunkach z intelektualistami niemieckimi<sup>22</sup>.

Strobel wciągnięty w zagadnienia polityczne od roku 1957, zaczął je na bieżąco obserwować, wówczas zaprenumerował warszawską „Politykę”, redagowaną przez Mieczysława F. Rakowskiego<sup>23</sup>.

W 1963 r. w 13 roczniku b. Uniwersytetu Królewieckiego, popularnie zwanego Albertyną, wydrukowano Strobłowi obszerny artykuł o latach młodości i wojny (1830–1831) Wincentego Pola jako przyczynek do niemiecko-

Jeśli nie świecą duszy prawdy Boże.  
Więc się nie puszczaj na świat bez tej tarczy.  
A choć nie wszystko złoży się jak wianek,  
To ci i sił i drogi wystarczy  
I będzie wieczór taki, jak był ranek.  
I przejdiesz w życiu niby bitym torem  
W pracy, w pokoju, poważnie i śmieje  
Jak zwykł przechodzić dzień w bożym kościele  
Poczęty jutrznią – skończony nieszporem.

<sup>18</sup> Protokół zdawczo-odbiorczy z 7 listopada 1995 r. w Gliwicach. Umowa w sprawie darowizny z 19 października 2007 r., Lublin. Protokół przekazania ze spisem 15 lutego 1994 r. (1 egz.); W. Zossel-Wojtysiak, *Znaj podanie twego rodu. Rodzina Wincentego Pola i jego potomkowie*, Lublin 1995, s. 28.

<sup>19</sup> W. Zossel-Wojtysiak, *Dworek Wincentego Pola*, Lublin [1985]. Nie jest to opis i historia tej placówki, lecz jeszcze jeden biogram Wincentego Pola; uzupełniła go w artykule *Ja nie jestem ani w modzie, ani potrzebny, ani łatwy...*, w: *Wincenty Pol prekursor krajoznawstwa i turystyki (w 190 rocznicę urodzin i 125 rocznicę śmierci). Materiały z sympozjum w Krakowie dnia 8 grudnia 1997 r.*, Kraków 1997; G. Połuszejko, *Zbiory geograficzne w Muzeum Wincentego Pola w Lublinie*, w: *Wincenty Pol jako geograf i krajoznawca*, red. A. Jackowski, Kraków 2006; eadem, *Muzeum biograficzne Wincentego Pola*, w: *Wincentego Pola bieszczadzkie ścieżki*, praca zbior., Lesko 2009.

<sup>20</sup> G. W. Strobel, *Wincenty Pol. Sein Leben und sein Werk*, Kiel 1955, dysertacja doktorska, maszynopis powielany, 1 vol., s. 219; 2 vol., s. 371.

<sup>21</sup> G. W. Strobel, *Adam Mickiewicz und Wincenty Pol's Treffen, Aufenthalt und Reisen in Deutschland Ende 1831 und 1832 und ihre Unterstützung durch Deutsche*, s. 333, przyp. 5, w: *Dyplomacja. Polityka. Prawo. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Henrykowi Kocójowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, pod red. I. Panica, Katowice 2001, s. 331–349.

<sup>22</sup> Por. przyp. 9.

<sup>23</sup> Mieczysław F. Rakowski, ostatni premier PRL, redaktor „Polityki”. List G. W. Strobla z 2001 r.



-polskich stosunków w XIX w.<sup>24</sup> Składa się z trzech części: rodowody ojca, matki i rodziny z uwydatnieniem niemieckości ojca; druga część omawia młodość, wojaże i wojaczkę, emisarstwo i konspirację do roku 1834. Ostatnia część kładzie nacisk na znaczenie Pola dla historii i kultury polskiej<sup>25</sup>. Akt nobilitacyjny ojca poety, monografia Karola Estreichera (opierającego się na relacjach przyjaciela młodości Januarego Poźniaka), dzieło Maurycego Manna oraz ważny artykuł Ludwika Dębickiego są głównymi źródłami i opracowaniami dla dzieła Strobla<sup>26</sup>. Wiele faktów jednoznacznie określił i uściślił, porzucając „opisowość” żywota Wincentego Pola.

Samorzutnie wszczął „remisową” polemikę w 1965 r. z Janem Brodą (1910–2007), autorem *Nieznanego rękopisu Wincentego Pola pt.: „Geograficzny opis Śląska w zarysie”*, ogłoszonego z Józefem Szaflarskim w Opolu w 1964 r., sygnalizując w ten sposób swą obecność w polskiej przestrzeni medialnej i zainteresowanie Wincentym Polem<sup>27</sup>. Jednoznacznie ustalił – co istotne – że „na podstawie źródeł niemieckich można by odtworzyć nie tylko jego drogę, ale także jego środowisko oraz postacie” z roku 1834, lecz ogłoszeniu tego „materiału przeszkodził brak czasu”.

Dlaczego tak się stało, dlaczego odstąpił od swego zamiaru, chociaż nigdy nie porzucił badań na Wincentym Polem? Przyczyną było z pewnością niewielkie zainteresowanie nieznanym i zapomnianym poetą o warmińskich korzeniach<sup>28</sup>. Zrozumiał, że znacznie nośniejszym tematem jest Mickiewicz

<sup>24</sup> G. W. Strobel, *Die Jugend- und Kriegsjahre des Vinzenz Poll von Pollenburg genannt Wincenty Pol. Beitrag zur Geschichte der deutsch-polnischen Beziehungen im 19. Jahrhundert*, „Jahrbuch der Albertus-Universität zu Königsberg/Preussen” 1963, Bd. 13, s. 91–129.

<sup>25</sup> Wbrew tytułowi dostrzega rolę poety i w latach późniejszych; szczyt osiąga *Mohortem* po śmierci Adama Mickiewicza. Pomija rok 1846 jakoby „przełomowy” w ocenie większości polskich krytyków. Podkreśla znaczenie Wincentego Pola dla gatunków literackich jak gawęda, krytyka i historia literatury. Stawia Wincentego Pola w rzędzie takich twórców jak Kornel Ujejski, Władysław Syrokomla, Teofil Lenartowicz. W dalszym ciągu G. W. Strobel akcentuje pionierskie badania Wincentego Pola w zakresie geografii gospodarczej, geobiologii, antropologii, biogeografii, terminologii, etnografii.

<sup>26</sup> Akt nobilitacyjny cesarza austriackiego Franciszka Józefa z 15 lipca 1815 r. dla galicyjskiego starosty (landrata) Franza Xavierego Polla v. Pollenburg (Archiwum Państwowe, Wiedeń) (1751–1823); K. Estreicher, *Wincenty Pol. Jego młodość i otoczenie 1807–1832* (2 wyd. Lwów 1882) oparł na rękopisie przyjaciela poety Januarego Poźniaka (1809–1883); L. Dębicki, *Z pamiętnika i opowiadań Wincentego Pola*, w: *Portrety i sylwetki z 19. stulecia*, Kraków 1906, przedtem 1873–1880 w „Przeglądzie Lwowskim”, oparte na nieznanymi pamiętnikach; M. Dzieduszycki, *Wincenty Pol (Życiorys)*, Lwów 1877 (także w *Dziela Wincentego Pola*, t. 8); M. Mann, *Wincenty Pol. Studium biograficzno-krytyczne*, t. 1–2, Kraków 1904–1906.

<sup>27</sup> List G. W. Strobla z 3 sierpnia 1965 r. i odpowiedź J. Brody z 15 września 1965 r., „Zaranie Śląskie” 1966, z. 1. Występują u obu drobne nieścisłości.

<sup>28</sup> Były to stwierdzenia wielu autorów, także i G. W. Strobla (por. przyp. 66). Dopiero ostatnio zainteresowanie Wincentym Polem wzrasta. Ostatnio staraniem i nakładem Wyższej Szkoły Społeczno-Przyrodniczej im. Wincentego Pola w Lublinie wydano szereg wznowień dzieł poety oraz druki zwarte, a mianowicie monografię *Śląsk w retrospektywie Wincentego Pola* (2007–2008) i *O miejsce Wincentego Pola* (2009), dotąd oddzielnie nieomawiane (por. przyp. 2). Te unikatowe pozycje, niestety, przez nikogo nie zostały zauważone może dlatego, że niskonakładowe.

oraz – poprzez obu poetów – problem Polenfreundschaft, tak charakterystyczny dla stosunków polsko-niemieckich epoki wczesnego liberalizmu.

W listopadzie 1966 r. wystąpił w Nowym Jorku na I Kongresie Polskiego Instytutu Sztuk i Nauk z referatem o podróży Adama Mickiewicza przez Niemcy w 1832 r., z okazjonalną wzmianką o Polu. Pracę tę wydał w *Studiach o polskiej cywilizacji* po angielsku Damian S. Wandycz w 1971 r.<sup>29</sup>; z jego imiennikiem później ostro dyskutował<sup>30</sup>. Jakiś czas pozostał w USA. Jednym z pierwszych autorów w Polsce był Andrzej Wojtkowski, który w 1967 r. zasygnalizował prace Strobla<sup>31</sup>. Od 1968 r.<sup>32</sup> ukazywały się jego artykuły historyczno-polityczne, dotyczące PRL i ZSRR.

W 1971 r. zakwestionował wizytę Pola u Goethego 24 czerwca 1831 r.<sup>33</sup> Analitycy tego epizodu łączą go najczęściej (w tym początkowo i Strobel) z pobytem Pola w Niemczech (1831/1832), podczas gdy odwiedziny te wiązały się z krótką emisarską misją z Litwy przez Warszawę (Kalisz?) do Niemiec<sup>34</sup>. Trzeba mieć też na uwadze odwiedziny w 1825 r. u Goethego brata, Franciszka Polla, oraz faktyczny debiut Wincentego Pola w Dreźnie w 1829 r.<sup>35</sup>. Można się odwołać do niepodkreślonej dotąd „enigmatyki” samego Pola, „że to nie z przypadku w Niemczech tak przyjaźnie złożyły się rzeczy”<sup>36</sup>.

<sup>29</sup> G. W. Strobel, *The journey of Adam Mickiewicz through Germany in 1832. Notes on Polish-German relations in the aftermath of the Polish insurrection of 1830*, w: *Studies in Polish Civilization. Selected papers presented of the 1st Congress of the Polish Institute of Arts & Sciences in America, November 25–27 1966*, New York. Edited by Damian S. Wandycz (New York 1971), s. 1–19 (w tym 79 przypisów). Tą pracą angielską (z Wincentym Polem w tle) wkroczył G. W. Strobel na „arenę międzynarodową”, przytaczając w niej swą dysertację doktorską (por. przyp. 20) oraz publikację z 1963 r. (por. przyp. 24) i 1956 r. (por. przyp. 10).

<sup>30</sup> Odnosi się to do wystąpienia Piotra Wandycza (Yale) w 2000 r. na UMCS w Lublinie, na konferencji, podczas której wygłosił referat o Rosjanach, Żydach i Niemcach w Europie Środkowo-Wschodniej. Ponadto na KUL wziął udział w konferencji o polskich powstaniach w XIX w. a w Szczecinie, na Forum Publicznym (*Wpływ „Solidarności” na zjednoczenie Europy*) wystąpił jako przedstawiciel Niemiec (List G. W. Strobla z grudnia 2000 r. w zbiorach autora).

<sup>31</sup> A. Wojtkowski, *Początek i koniec współpracy liberalizmu polskiego z niemieckim (1817–1849)*, w: *Wiek XIX. Prace ofiarowane Stefanowi Kieniewiczowi w 60. rocznicę urodzin*, Warszawa 1967, s. 225–236.

<sup>32</sup> G. W. Strobel, *Das polnisch-jüdische Verhältnis: der Bestand der jüdischen Minderheit in Polen*, „Berichte des Bundesinstituts für Ostwissenschaftliche und Internationale Studien” 1968, H. 51.

<sup>33</sup> G. W. Strobel, *Ungereimtheiten um den Besuch eines Polen bei Goethe*, „Mickiewicz – Blätter” 1971, H. 44, por. przyp. 20. Wincenty Pol napisał wiersz *Do Goethego* i jego motto umieścił przed *Obrazami z życia i podróży* (1840).

<sup>34</sup> A. Pol, *Śląsk w retrospektywie*, s. 7 (por. przyp. 3).

<sup>35</sup> PSB 1982, t. 27, z. 2, 1982, s. 327, przyp. 36; W. Pol, *Ruthenische Volkslieder*, Dresden 1829; W. Serczyk, *Historia Ukrainy*, Wrocław 1979; I. Franko, *O literaturze polskiej*, wybór M. Kupłowski, red. H. Markiewicz, Kraków 1979; idem, *Zebrania utworów w 50-ciu tomach*, t. 35, Kijów 1982; O. Saczuk, *Twórczość Wincentego Pola w ukraińskiej recepcji polskiego romantyzmu*, w: *Wincentego Pola fascynacje literaturą i krajobrazem*, pod red. T. Piersiaka, A. Timofiejewa, Lublin 2010.

W 1970 r. w księdze jubileuszowej *Niemcy a powstanie listopadowe* opublikował rozprawę *Adam Mickiewicz und Wincenty Pol, Treffen, Aufenthalt und Reisen...*<sup>37</sup>, uznając to za „własne prace wstępne”. Rozprawa ta, stanowiąca rozwinięcie wspomnianego angielskiego referatu z 1966 r. (druk 1971)<sup>38</sup>, została powtórzona w 2001 r.<sup>39</sup>

Jego aktywność i płodność publicystyczno-polityczna zostały docenione, dzięki czemu został mianowany profesorem nauk politycznych Wyższej Szkoły Technicznej w Darmstadt. Przyznano mu też honorową profesurę Uniwersytetu Mogunckiego<sup>40</sup>. W latach 1978 i 1979 został zaproszony przez PAN do Wspólnej Komisji Podręcznikowej Polsko-Niemieckiej (zapoczątkowanej w 1978 r. w Dedesheim)<sup>41</sup>. Odniesiona do niego *Krytyka dziejów polskiej socjaldemokracji* ukazała się w 1976 r.<sup>42</sup>, a monografia o niemieckich *Polenfreundschaft 1830–1834* w 1979 r. w Braunschweigu<sup>43</sup>. Problem ten zresztą tak szeroko omawiany i rozwijany pod różnymi tytułami, w których nierzadko widziano „kącik dla Wincentego Pola”, drażył Strobel konsekwentnie. „Od początku lat 50. jako pierwszy postanowił zwrócić główną uwagę na powiązania polityczne tych stowarzyszeń, temat nieporuszany szerzej w żadnej pracy historycznej, daleki od całkowitego zbadania”. Strobel uznał jego ważność ze względu na to, że „były to [stowarzyszenia Polenfreundschaft] zarazem pierwsze załóżki organizacji liberalnych sił politycznych Niemiec”. Również „zainicjował badania nad składem [strukturą] społecznym Polenfreundvereine”. W powyższej dziedzinie Strobel okazał się nie tylko dociekliwym szperaczem, ofiarnie wskazywał obszary badawcze (archiwa), ale wytyczał także kierunki poszukiwań i badań naukowych<sup>44</sup>. Zdając sobie sprawę z ich zna-

<sup>36</sup> W. Pol, *Wspomnienia z Niemiec. Wyjątek z pamiętników. Granica saska i Saksonia, „Strzecha” 1868, Lwów, z. 6–7; toż, w: Dzieła Wincentego Pola wierszem i prozą, t. 10, Lwów 1878, Wincenty Pol, *Pamiętniki*, oprac. K. Lewicki, Kraków 1960.*

<sup>37</sup> Por. przyp. 21.

<sup>38</sup> Por. przyp. 29.

<sup>39</sup> G. W. Strobel, *Polenfreundschaft 1830–1834. Początki zorganizowanego liberalizmu politycznego i barometr wydarzeń*, w: A. Czubiński, Z. Kulak, *Stosunki polsko-niemieckie 1831–1848. Wiosna Ludów i okres ją poprzedzający. XI Konferencja Wspólnej Komisji Podręcznikowej PRL-RFN Historyków, 16–21 maja 1978, Dedesheim 1981*, pod red. W. Borodzieja, T. Cegielskiego.

<sup>40</sup> Professor für Politikwissenschaft an der Technischen Hochschule Darmstadt. Honorarprofessor der Universität Mainz, „Hochpolitische Information 3” vom 12.2.1982, s. 7.

<sup>41</sup> Por. przyp. 39.

<sup>42</sup> F. Tych, *Krytyka dziejów polskiej socjaldemokracji Georga W. Strobla*, „Dzieje Najnowsze” 1976, nr 3.

<sup>43</sup> G. W. Strobel, *Die deutsche Polenfreundschaft 1830–1834. Vorläuferin des organisierten politischen Liberalismus und Wetterzeichen des Vormärz*, w: *Die deutsch-polnischen Beziehungen 1831–1848: Vormärz und Völkerfrühling*, Braunschweig 1979.

<sup>44</sup> G. W. Strobel, *Polenfreundschaft und liberales deutsches Freiheits- und Einheitsstreben. Ein beziehungs-geschichtliches Interaktionsmodell in Vormärz*, „Deutsche Ostkunde” 1980, nr 4; idem: „...als Zeichen der Achtung für die brüderliche Aufnahme. Die liberale deutsche Polenfreundschaft der Jahre 1830–1832, „Der gemeinsame Weg” 1981, nr 22. W tej dziedzinie G. W. Strobla proponuje się uznać jako quasi-pioniera wyodrębnionej „Polenfreundschaft Kunde 1831–1834”.



czenia politycznego, „podniósł naukę do umiejętności”, jakby rzekł Wincenty Pol<sup>45</sup>. Proces przemian społeczno-politycznych w PRL, przechodzenie w PRL-bis i III RP zaktywizowały jego twórczość w tym zakresie. Ogłosił np. artykuł o NSZZ „Solidarność”<sup>46</sup> i „wywazał interesy” bilateralne na forum w Loccum<sup>47</sup>, wypowiadał się odnośnie stosunków polsko-niemieckich w BBC-Londyn (1987) i TVP (1990)<sup>48</sup> oraz kontrowersyjnie w Opolu (1990) o „pomostowości” Górnego Śląska<sup>49</sup>, który subiektywnie mało znał. Jeździł do Gdańska, Warszawy, Krakowa, Lublina, Torunia<sup>50</sup>, gdzie był przyjmowany jako wybitny znawca i wyważony dyskutant.

Nie wdając się w szczegółową ocenę czy analizę powyższego dorobku naukowego Strobla, wracam do głównego wątku jego recepcji twórczości Wincentego Pola. Mimo oczywistej i pogłębiającej się jej marginalizacji w PRL<sup>51</sup>, bezinteresownie i bez hipokryzji pozostał jej wierny. Gdy tylko się dowiedział o jakichś formach czy enklawach pamięci o Wincentym Polu, żywo je chłonał, starał się samorzutnie je wspierać, nie zważając na polityczną poprawność, a raczej jej brak. Charakterystyczną egzemplifikacją tego jest kontakt Strobla ze Szkolnym Klubem Krajoznawczo-Turystycznym im. Wincentego Pola w Poznaniu<sup>52</sup> i jego opiekunem Jerzym Sobczakiem<sup>53</sup>. Georg W. Strobel na jego prośbę nie zawahał się opublikować w języku polskim znamienego, cytowanego później przez siebie artykułu<sup>54</sup> *Wartość symboliczna postaci Win-*

<sup>45</sup> W ośrodkach nauki polskiej powstało bardziej rozwinięte pozytywne pojęcie „umiejętności”, tzn. na wyższym poziomie niż „nauka”, zrealizowane (1870) w Krakowie jako Akademia Umiejętności, której członkiem został Wincenty Pol (1871).

<sup>46</sup> G. W. Strobel, *NSZZ „Solidarność”: Beitrag zur politischen Wirkungsanalyse einer sozialen Sammlungsbewegung*, „Berichte des Bundesinstitut für Ostwissenschaftliche und Internationale Studien” 1983, H. 9. Pioniersko stwierdził istnienie Niezależnego Związku Studentów.

<sup>47</sup> M. Kołodziejczyk, *Wzajemne wyważanie interesów. Stare i nowe w dialogu Polska-RFN. Korespondencja z Loccum k. Hanoweru (Dolna Saksonia). Akademia Ewangelicka i Polski Klub Publicystyki Międzynarodowej – forum dyskusyjne*. Reportaż I. Krawczykowskiej, „Słowo Powszechne” 1983, nr 95.

<sup>48</sup> Radio BBC-Londyn 16 sierpnia 1987 r. omówienie artykułu G. W. Strobla w „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, odnośnie do polskiej polityki zagranicznej wobec kwestii niemieckiej. Ukazano też osobę G. W. Strobla, w czasie jego wypowiedzi nt. stosunków niemiecko-polskich, w „Wiadomościach” TVP 2 lutego 1990 r. Z obu występów był usatysfakcjonowany.

<sup>49</sup> Krytyczna, bardzo obszerna analiza wypowiedzi G. W. Strobla zob. W. Lesiuk, na sympozjum historycznym 8–9 maj 1990 r. w Opolu (*Oberschlesien als Brücke zwischen Polen und Deutschen (Górny Śląsk pomostem między Polakami a Niemcami)* wg opracowania internetowego B. Nieszporcka, *Uwarunkowania etniczne Górnego Śląska* (z 14 kwietnia 2010 r.).

<sup>50</sup> W ogóle podróże stanowiły jego pasję. Por. przyp. 10, wykaz i tak niekompletny.

<sup>51</sup> G.W. Strobel, *Polenfreundevereine i Polenfreundschaft 1831–1834*, „Pieśń Skrzydlata”, 1996, nr 2, s. 25.

<sup>52</sup> J. Sobczak, *Wincenty Pol źródłem inspiracji dla poznańskiej młodzieży krajoznawczej*, w: *Wincenty Pol prekursor...* (por. przyp. 19); idem, *Życie i twórczość Wincentego Pola jako źródło inspiracji dla poznańskiej młodzieży*, w: *Fascynacje...* (por. przyp. 35); A. Pol, *20-lecie SKKT-PTTK im. Wincentego Pola*, „Gościńiec” 1984, nr 1; idem, *20-lecie SKKT-PTTK im. Wincentego Pola i etnograficzno-folklorystyczne aspekty jego działalności*, „Lud” 1984, t. 68; idem, *Jerzy Sobczak. Vir meritis Poloniae*, „Pieśń Skrzydlata” 2007, nr 37.

<sup>53</sup> J. Sobczak, op. cit., przyp. 52, „Pieśń Skrzydlata” [1994], s. 58–59.

<sup>54</sup> G. W. Strobel, *Adam Mickiewicz...*, s. 333 (por. przyp. 21).

*centego Pola* w unikalnym szkolnym piśmie nawiązującym tytułem „Orli Lot” do tradycji krajoznawstwa (*Pieśń o ziemi naszej*) Pola i przybliżenia symbolu patrona.

Jeszcze przedtem wraz z grupą swych studentów, będąc w Gdańsku, kolebce „Solidarności”<sup>55</sup>, usiłował w marcu 1985 r. ukazać im skromną enklawę społeczną, czyli Izbę Pamięci Wincentego Pola<sup>56</sup>, usytuowaną na Wyspie Sobieszewskiej. Zawiadomione „w porę” tzw. czynniki oficjalne, niestety, do realizacji tego zamiaru nie dopuściły<sup>57</sup>. Dopiero w grudniu 1995 r. konsekwencja Strobla, a może i „pretekstologia”, zostały uwieńczone sukcesem, co udokumentowano w księdze wpisów (odwiedzin) Izby Pamięci Wincentego Pola w Gdańsku – Sobieszewie<sup>58</sup>. Być może do tych gdańskich peregrynacji Strobla zechce dorzucić garść wspomnień Czesław Skonka<sup>59</sup>, zwłaszcza że uczestniczył wraz z nim w sympozjum drezdeńskim, gdzie wygłosił obszerny referat po polsku, *Polenfreundvereine i Polenfreundschaft 1831–1834*, wydrukowany w „Pieśni Skrzydlatej”<sup>60</sup>.

Budząca podziw, chociaż różnie interpretowana, była wola Strobla, by pomóc naukowej placówce w Lublinie – Dworkowi Wincentego Pola<sup>61</sup>, gdzie spotkała go kolejna przykrość. Dowiedziawszy się o jego istnieniu, zapoznany z jego katastrofalnym stanem technicznym z powodu chronicznego braku funduszy inwestycyjnych, niemal z miejsca wszczął w 1992 r. realne starania, przy początkowej aprobacie decydentów. Wystarawszy się o poparcie dwu ministerstw RFN<sup>62</sup>, razem z kierownictwem Dworku złożył kwestionariusz

<sup>55</sup> G. W. Strobel, *NSZZ „Solidarność”...* (por. przyp. 46).

<sup>56</sup> M. Pelczar, *Izba Pamięci Wincentego Pola w Gdańsku-Sobieszewie*, Gdańsk 1978; C. Skonka, *Izba Pamięci Wincentego Pola w Sobieszewie*, „Czasopismo Geograficzne” 1978, t. 49, z. 3; idem, *Izba Pamięci Wincentego Pola w Gdańsku-Sobieszewie (Kronika dziesięciolecia 1974–1984)*, Gdańsk 1985; A. Pol, *Izba Pamięci Wincentego Pola*, „Lud” 1979, t. 63; C. Skonka, *Rola Izby Pamięci Wincentego Pola w Gdańsku-Sobieszewie*, w: *Wincenty Pol prekursor...* (por. przyp. 19); M. Wieloch, A. Urbańczuk, *Przedstawienie Izby Pamięci Wincentego Pola w Gdańsku-Sobieszewie oraz inicjatyw związanych z tą placówką*, w: *Wincenty Pol jako krajoznawca i geograf* (por. przyp. 19); M. Roguszczyk, *Izba Pamięci Wincentego Pola w Gdańsku-Sobieszewie*, w: *Fascynacje...* (por. przyp. 35).

<sup>57</sup> Informacja telefoniczna J. Sidorczyk, C. Skonka (1985).

<sup>58</sup> Księga wpisów osób zwiedzających Izbę Pamięci Wincentego Pola w Sobieszewie, wpis z 13 grudnia 1995 r.

<sup>59</sup> C. Skonka, pisarz, publicysta, redaktor naczelny periodyku „Pieśń Skrzydłata” (C. Skonka, *Kamieniec. Śladami twórcy „Mazurka Dąbrowskiego”*, Gdańsk Kamieniec, 2008, s. 129).

<sup>60</sup> G. W. Strobel, *Polenfreundvereine i Polenfreundschaft 1831–1834. Historia i kultura*, „Pieśń Skrzydłata” 1996, Gdańsk – Drezno, nr 2 (13), zaprezentowany na 150-lecie powstania listopadowego w dziele *Powstanie Listopadowe 1830–1831. Geneza – uwarunkowania – bilans – porównania*, red. J. Skowronek, M. Żmigrodzka, Wrocław 1983; referat został wygłoszony w Dreźnie w 1996 r. Por. przyp. 51.

<sup>61</sup> List G. W. Strobla z 17 kwietnia 1992 r. do zarządu Dworku Wincentego Pola w Lublinie.

<sup>62</sup> Udało się G. W. Strobłowi, jako członkowi trzyosobowej delegacji rządu RFN za czasów H. Kohla, uzyskać poparcie Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz Ministerstwa ds. Nauki i Techniki dzięki przedstawieniu Wincentego Pola jako postaci szczególnie symbolicznej dla stosunków polsko-niemieckich XIX w., z pochodzenia niemieckiej. Por. przyp. 61.

wniosku do Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej<sup>63</sup> na dotację 1 mld zł na remont obiektu i 0,5 mld zł na przeprowadzenie naukowej konferencji polsko-niemieckiej pt. *Wincenty Pol poeta i uczyony. Z dziejów kontaktów polsko-niemieckich*<sup>64</sup>. Strobel był, jak się wyraził, „bardzo szczęśliwy” z tak pomyślnego obrotu sprawy<sup>65</sup>. Wtedy to niespodziewanie „odwdzięczono się mu” nieważąc owe „szczęście”. Sprawa ta z pewnością warta jest dokładniejszego wyjaśnienia. Złamano dyskrecję prywatnej korespondencji<sup>66</sup>. Dziennikarka lubelska zapytała *Kim naprawdę był Wincenty Pol?*, a wycinek prasowy<sup>67</sup> przesłano wracającemu z USA Strobłowi. „Wciągnięty w tę aferę” wystosował Strobel sążnisty list (niepotrzebnie, gdyż wystarczyłby krótki protest z załącznikiem) do redaktora naczelnego lubelskiego dodatku do „Gazety Wyborczej”<sup>68</sup>. Nie tylko nie opublikowano go, lecz nie dostał nawet zdawkowej odpowiedzi<sup>69</sup>. Co mogło spowodować „odrzućcie” pomocy Strobla? Niechęć nie widziano wtedy sąsiedzką pomoc i ewentualnie skrupulatną kontrolę dysponowanych środków. Może dotarły odgłosy opolskiego sympozjum w 1990 r., gdzie Strobel zbyt pochopnie sformułował niekoniecznie adekwatne przemyślenia<sup>70</sup>. Nie zamieszczając listu Strobla, redaktor naczelny złamał elementarną zasadę demokracji<sup>71</sup>.

Zniechęcony i rozżalony, a nawet znieważony, Strobel podczas kolejnych wizyt w Lublinie (KUL, UMCS) starannie omijał Dworek<sup>72</sup>.

Mimo to w pewien sposób, choć inny, osiągnął sukces w Lublinie. 1<sup>o</sup> – zaczęło znów być głośniejsze o „niechodliwym, zapomnianym i niewygodnym” Wincentym Polu. 2<sup>o</sup> – dworek wymusił swoje dalsze istnienie. 3<sup>o</sup> – coś

<sup>63</sup> Wniosek złożony 22 lipca 1992 r.

<sup>64</sup> Por. przyp. 63, B. Fruga, *Dworek to była pewna filozofia przestrzeni, sposób życia...*, „Gazeta w Lublinie”. Dodatek do „Gazety Wyborczej” z 24 sierpnia 1992 r.; tu m.in. uwaga, że „profesor Strobel ofiarnie zaangażował się w sprawę zdobycia pomocy [...] jest również inicjatorem zorganizowania konferencji...”.

<sup>65</sup> List G. W. Strobla z 17 kwietnia 1992 r. (w zbiorach autora).

<sup>66</sup> List otwarty G.W. Strobla z 29 lipca 1992 r. do redaktora naczelnego „Dziennika Lubelskiego”. Podobny atak przypuściła na Dworek „Gazeta Wyborcza” 12 marca 2009 r., odparty 23 marca 2009.

<sup>67</sup> M. Dobosiewicz, *W małym dworku. Kim naprawdę był Wincenty Pol? Wspomniał poetę na pewno*, „Dziennik Lubelski. Magazyn” 1992, nr 129 (571): „do poety niemal zapomnianego u nas [...] już nieczytanego, przyznają się też chętnie sąsiedzi i gotowi są pomóc w ratowaniu spuścizny po rodaku (?). Być może dopiero teraz [...] przeżyje swój renesans”.

<sup>68</sup> Por. przyp. 67. Obszerny wywód G. W. Strobla wart opublikowania w istotnych (dla stosunków niemiecko-polskich) wyjątkach, zapowiadający „bliskość rezygnacji” z dalszych usiłowań, co wkrótce nastąpiło.

<sup>69</sup> List G. W. Strobla z 1993 r. „dobrze zapowiadające się starania musiały spełznąć na niczym. Tak postępować nie wolno, szczególnie oczerniać dobrą wolę mecenatu”.

<sup>70</sup> G.W. Strobel, *Die ethnischen Beziehungen unter besonderer Berücksichtigung des 20 Jahrhunderts* (por. przyp. 49).

<sup>71</sup> Art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zastosowano dyplomację „słoniowoporcelanową”. Por. także pracę: Z. Śleszyński, *Coście zrobili z Polską*, Warszawa 1923 (Z. Śleszyński, por. przyp. 5).

<sup>72</sup> Por. przyp. 13.

w tym jest – że Niemcy byli gotowi przeznaczyć 1,5 mld zł, by „promować” lekceważonego człowieka XIX w., a „nasi” do najprostszego bilansu strat i korzyści byli niezdolni. 4<sup>o</sup> – pierwszy wystąpił z tak zatytułowaną konferencją.

Rozczarowany Dworkiem, ale nie poetą, Georg W. Strobel zwrócił się 21 stycznia 1996 r. do dawnego „ziomka” z Łodzi, Karola Dedeciusa, z propozycją napisania artykułu o Polu „na tle rodziny, czasu i twórczości”. Niestety, nie otrzymał odpowiedzi, co uznał za „afront” godny oprotestowania<sup>73</sup>. Atoli nie dziwi zachowanie Dedeciusa, podobne do doznanego przez autora niniejszego tekstu<sup>74</sup>. Jednak i w tym przypadku Georg W. Strobel okazał się czynnikiem inspirującym dla recepcji Pola. Dedecius prawie nigdy nie wzmiankujący Pola, umieścił go jednak w swym zbiorze *Die Dichter-Polens* (1982)<sup>75</sup>.

Poza wyżej wymienionym i wymienionymi redaktorami naukowymi wydawnictw zbiorowych Strobel utrzymywał kontakty z: literaturoznawcą Henrykiem Markiewiczem, Stanisławem Grodziskim (UJ), Ryszardem Benderem (KUL), Andrzejem Piskozubem, Władysławem Zajewskim, Janem Kosimem (IH PAN)<sup>76</sup>.

Region północno-wschodniej Polski (województwo warmińsko-mazurskie albo szerzej Prusy Wschodnie), którego zagadnieniom poświęcony jest od przeszło 50 lat kwartalnik naukowy „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, w jakiś sposób jednoczy problem Wincentego Pola oraz autorów Georga W. Strobla i Janusza Jasińskiego<sup>77</sup>. Jest to ojczyzna (ojcowizna), miejsce genezy wielu utworów poety, debiutu niemieckiego, teren internowania (1831/1832), misji humanitarno-wojskowych, nawiązania wielorakich kontaktów osobistych oraz próby podjęcia studiów uniwersyteckich Pola (Albertyna)<sup>78</sup>. Prusy Wschodnie są dla Georga W. Strobla regionem generującym jego poszukiwania<sup>79</sup> naukowe, szczególnie dotyczące niemieckiego pochodzenia Wincentemu Pola (po mieczu) i stałego wątku badań, czyli stosunków niemiecko-polskich. Janusz Jasiński w swoim dorobku naukowym poświęcił sporo uwagi także Wincentowi Polowi, a jego epizod królewiecki opisał bardzo dokładnie<sup>80</sup>, a także zainicjował i współorganizował olsztyńskie obchody

<sup>73</sup> Por. przyp. 13.

<sup>74</sup> Pismo DPI-Darmstadt z 11 listopada 1993 r.

<sup>75</sup> K. Dedecius, *Die Dichter – Polens*, Suhrkamp 1982; idem, *Europejczyk z Łodzi*, WL 2009; *Wspomnienia*, „Gleiwitzer Rundblick” 1996, nr 5.

<sup>76</sup> Wymienia G. W. Strobel ponadto profesora Marka Pietrasia, profesora Edwarda Olszowskiego z uczelni lubelskich (por. przyp. 62).

<sup>77</sup> A. Pol. *Addytament do hasła Wincenty Pol w „Słowniku biograficznym Warmii, Mazur i Powiśla XIX–XX wieku”* T. Orackiego (Warszawa 1983), „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1987, nr 3–4.

<sup>78</sup> A. Pol, *Warmiński rodowód Wincentego Pola*, „Pieśń Skrzydlata” 1997, nr 1.

<sup>79</sup> Por. przyp. 20, 24.

<sup>80</sup> J. Jasiński, *Z pobytu Wincentego Pola w Prusach Wschodnich*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1969, nr 1; *Nad Bałtykiem, Pregotą i Lyną. XVI–XX wiek*. Księga pamiątkowa poświęcona Jubileuszowi 50-lecia pracy naukowej Profesora Janusza Jasińskiego. Redakcja Z. Rondomańska, Olsztyn 2006. J. Jasiński opublikował na temat W. Pola 12 artykułów (por. bibliografia prac, s. 21–25) i zainspirował powstanie niniejszego artykułu.

200-lecia urodzin poety (w ramach tych obchodów odbyła się sesja naukowa *Ponad hafem wichur wyje...* i odsłonięto głąz pamiątkowy). Memorabilia olsztyńskiego jubileuszu znajdują odzwierciedlenie w periodyku gdańskim Czesława Skonki „Pieśń Skrzydlata”<sup>81</sup> oraz zostały upamiętnione przez Grażynę Połuszejko<sup>82</sup>.

Casus Georga W. Strobla zmusza do poruszenia znanego zjawiska przemilczania i pomijania, świadomego lub nie, ulubionego przez cenzurę PRL i współczesną poprawność niekoniecznie polityczną. Jest to zabieg manipulacyjny i eliminujący z obiegu publicystycznego, co gorsza skuteczny i niesprawiedliwy. Pominięto fundamentalnego monografistę niemieckiego Georga W. Strobla w *Nowym Korbutie*, wydanym przez IBL PAN<sup>83</sup>. Brak go w biogramie Wincentego Pola w *Polskim słowniku biograficznym*<sup>84</sup> i gdyby nie wzmianka na s. 328, znikłaby informacja o monografii Strobla. Uwzględnił go Tadeusz Oracki w 1983 r.<sup>85</sup>, a historyk Janusz Jasiński w 1969 r.<sup>86</sup>, przy czym Oracki opiera się na dysertacji doktorskiej (1955), a Jasiński na publikacji z 1963 r. Autorzy polscy przyjęli pobyt Pola w Prusach Wschodnich w miejscowości Maulen koło Królewca, podczas gdy Strobel – w Słobitach<sup>87</sup>, Strobel nie dotarł jednak do istotnych informacji o immatrykulacji początkującego poety na Uniwersytecie Królewskim. Zapewne Georg W. Strobel uwzględniłby badania Janusza Jasińskiego w swym kolejnym opracowaniu tematycznym. W każdym razie po roku 1970 nie podjął polemiki z Jasińskim, jak w przypadku Jana Brody<sup>88</sup>. Janusz Jasiński pisze o Stroblu: „doceniam jego zaangażowanie na rzecz biografii” Wincentego Pola. Generalnie Jasińskiemu bardzo się podobały badania niemieckiego historyka, a że „w kilku szczegółach mieliśmy odrębne zdania, to bynajmniej nie umniejsza mego szacunku dla jego poszukiwań naukowych, tym bardziej że sylwetkę poety popularyzował w środowiskach niemieckich”<sup>89</sup>.

Jerzy Sobczak przywołuje zaszczytnie Strobla w relacjach o swej placówce (1997, 2000)<sup>90</sup>, a niżej podpisany wielokrotnie<sup>91</sup>, podobnie jak Czesław

<sup>81</sup> „Pieśń Skrzydlata” 2007, nr 1, s. 71.

<sup>82</sup> G. Połuszejko (błędnie K. Prajzner), *Kalendarium uroczystości jubileuszowych z okazji 200-lecia urodzin i 135. rocznicy śmierci Wincentego Pola zorganizowanych w Lublinie 2006–2007*, w: *Wincentego Pola bieszczadzkie ścieżki*, Lesko 2009.

<sup>83</sup> IBL-PAN, *Bibliografia literatury polskiej. Nowy Korbut*, t. 9. *Romantyzm*. Zespół pod kierownictwem L. Śliwińskiej, S. Stupkiewicza, Warszawa 1972. Brak G. W. Strobla w indeksie przy Wincentym Polu. IBL organizował sesje naukowe z udziałem G. W. Strobla.

<sup>84</sup> Por. przyp. 2.

<sup>85</sup> T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla XIX i XX wieku (do 1945 roku)*, Warszawa 1983, s. 258, lecz nie uwzględnił go w *Słowniku biograficznym Warmii, Prus Książęcych i Ziemi Malborskiej od połowy XV do końca XVIII wieku*, t. 2, L-Z, Olsztyn 1988, s. 87.

<sup>86</sup> Por. przyp. 81.

<sup>87</sup> G. W. Strobel, *Adam Mickiewicz...*, s. 332; por. przyp. 4 i 21.

<sup>88</sup> Por. przyp. 27.

<sup>89</sup> List J. Jasińskiego z 3 maja 2010 r.

<sup>90</sup> Por. przyp. 52.

<sup>91</sup> „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1987, nr 3–4, s. 473; 2001, nr 1, s. 67; „Pieśń Skrzydlata”, 16, s. 19–20; „Pieśń Skrzydlata” 37, s. 49; *Śląsk w retrospektywie*, op. cit., s. 7.



Skonka (1996, 1997, 2006, 2007)<sup>92</sup>, uważając go za wybitnego znawcę tematyki integracji społeczeństw Unii Europejskiej. Wincenty Pol – to „przykład integracji narodów Europy” wiążących się politycznie z Instytutem Adenauera<sup>93</sup>. Szkoda, że Strobel znikł z wydawnictw Dworkowych i fundamentalnych *Listów z ziemi naszej*<sup>94</sup> oraz niektórych jubileuszowych, gdzie można było zamieścić choć nikłą wzmiankę o nim, tym bardziej że ujawnił (1955) kilka mało znanych listów.

Korzystnym dla nauki obu nacji byłoby przyswojenie przekładów polskich dzieł<sup>95</sup> dotyczących stricte Wincentego Pola i spowodowanie wydania ich przez Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej<sup>96</sup>. Podobnie byłoby cenne odszukanie przygotowanego przez Strobla artykułu o Wincentym Polu, oferowanego 21 stycznia 1996 r. Dedeciusowi do rocznika „Deutsches Polen Institut” w Darmstadt<sup>97</sup>.

Georg W. Strobel był pionierem i konsekwentnym kreatorem zwornikowego znaczenia postaci Wincentego Pola dla stosunków niemiecko-polskich w drugiej połowie XX w. Kojarząc twórczo wyniki swych prac i rezultaty przemyśleń, upodmiotowił personalnie badane zjawisko historyczno-polityczne „Polenfreundschaft” osobą Wincentego Pola, jako symbolu symbiozy między obu narodami, czego nikt przed nim ani po nim nie ośmielił się nawet wysunąć. Niewielu badaczy stać na tak jednoznacznie odważną tezę. Znajdziemy co prawda próby u Hermanna Buddeasiega, który próbował nominować Mickiewicza dla swego zasłużonego monachijskiego periodyku „Mickiewicz – Blätter”, u Karola Dedeciusa, dyrektora Deutsches Polen-Institut czy u Piotra Roguskiego w odniesieniu tylko do *Polenlieder*<sup>98</sup>, lecz jedynie Georg W. Strobel wykazał się tu niezwykłą oryginalnością, opatrując problem swym „znakiem firmowym”. Paradoksem jest, że Piotr Roguski, badacz *Polenlieder* okresu 1831–1834, nie wie o istnieniu Richarda Otto Spaziera i Georga W. Strobla, jak to wynika z jego wykazu ważniejszych pozycji bibliograficznych, choć wymienia prace zbiorowe (1980, 1981, 1983), w których Strobel figuruje<sup>99</sup>.

Definiując swą dyscyplinę naukową omawianym „hasłem wywoławczym”, tj. osobą Pola, Strobel nie odniósł go li tylko do stosunków niemiecko-

<sup>92</sup> „Pieśń Skrzydlata” 1996, 13, nr 17, s. 16–27; ibidem, 16, s. 14, 19–20; ibidem, 36, s. 48; ibidem, 37, s. 43; ibidem 2010, 44, s. 36–38.

<sup>93</sup> Wypowiedź C. Skonki.

<sup>94</sup> Z. Sudolski, *Listy z ziemi naszej. Korespondencja Wincentego Pola z lat 1826–1872*, Warszawa 2004.

<sup>95</sup> Por. przyp. 9, 20, 13.

<sup>96</sup> Por. przyp. 64; „Stiftung für deutsch-polnische Zusammenarbeit” finansuje pozytywne wydawnictwa służące temu celowi.

<sup>97</sup> Por. przyp. 13; np. recenzent F. Netz („Śląsk” Nr. 179, s. 72) nie wie o G. W. Stroblu.

<sup>98</sup> P. Roguski, *Dzielny koszyk i piękna Polka. Powstanie listopadowe w poezji niemieckiej*, pod red. G. Musiałkowskiej-Pieprzyk, Katowice – Warszawa 2004; tenże opracował w 1993 r. trudno dostępną (niskonakładową) publikację *Poezja i czyn polityczny. Powstanie listopadowe w poezji niemieckiej pierwszej połowy XIX wieku*.

<sup>99</sup> P. Roguski, op. cit., s. 236; por. przyp. 39, 61.

-polskich, czy do współpracy, a nawet do współżycia, lecz właśnie do symbiozy, którą stawia się na znacznie wyższym, idealnym poziomie<sup>100</sup>. Zagadnienie to sformułował, ale nie rozwinął go bliżej na początku lat 80., może pod wpływem „Solidarności”. Naukowa działalność publicystyczno-polityczna Georga W. Strobla, wyłączając dydaktyczną, zamykająca się w okresie 1955–2002, była w znaczącym stopniu pionierska, intensywna i ofiarna. Wcześniejsze przejścia wojenne nadważyły jego zdrowie. Podczas długiej choroby opiekowali się nim żona i syn. Zgasł 8 marca 2010 r.

*Składam podziękowania za pomoc w zebraniu częściowych informacji do powyższego artykułu następującym osobom: Januszowi Jasińskiemu (Olsztyn), Janowi Jelonkowi (Chorzów), Katarzynie Kasperek (Lublin), Tadeuszowi Losterowi (Gliwice), Juliuszowi Polowi (Katowice), Grażynie Połuszejko (Lublin), Jackowi Schmidtowi (Gliwice), Janowi Sidorczakowi (Gdańsk), Czesławowi Skonce (Gdańsk), Danucie Słomińskiej (Lublin), Jerzemu Sobczakowi (Poznań), Janinie Ewie Piaseckiej (Wrocław).*

---

<sup>100</sup> Subiektywnie nawiązując parafrazą epizodu ewangelicznego G. W. Strobel (był katolikiem) obrał najlepszą (bo bezinteresowną) część swego duchowego istnienia dla recepcji W. Pola. Oby pamięć po nim nie została zaprzepaszczona. A. Pol., *Georg W. Strobel a W. Pol*, „Pieśń Skrzydlata” 44.